

Bogdan Burliga
(Gdańsk)

Antyczne reminiscencje w średniowiecznym
podręczniku militarnym Krystyny de Pizan
Księga uczynków wojennych i rycerstwa

Aleksandrze Dobosz

Key words: Chrstine de Pizan, medieval poetry, antique models, chivalry

Już na samym początku swego unikatowego traktatu o wojnie i rycerstwie jedna z najbardziej sławnych uczonych dam epoki średniowiecza¹ Krystyna de Pizan (ok. 1364–1431)² uprzedza ewentualnie zaskoczonego czytelnika, że to spod jej, kobiecej ręki, wyszedł traktat wojskowy, jak dotychczas specjalność i domena uczonych mężów – teoretyków albo doświadczonych dowódców: zawodowców bądź niekiedy najemników³. Oto, w jaki sposób rozpoczyna ona swój

¹ Por. S.G. Bell, *Christine de Pizan in Her Study*, „Cahiers de recherches médiévales et humanists” 2008, s. 1–30; zwięźlą, ale dobrze wprowadzającą w temat pracą pozostaje studium: A.J. Kennedy, *Christine de Pizan* [w:] *The Oxford Encyclopedia of Medieval Warfare and Military Technology*, vol. I, ed. C. Rogers, Oxford 2010, s. 400–401.

² Najlepszą biografię Krystyny napisała Ch. Cannon Willard, *Christine de Pizan. Her Life and Works*, New York 1984; por. także N. Margolis, *An Introduction to Christine de Pizan*, Gainesville 2011 („New Perspectives on Medieval Literature: Authors and Traditions”). Krystyna de Pizan jest dzisiaj wymieniana honorowo – obok Dan-tego i Boccaccia – jako uznany i doceniony (słusznie) „klasyk” późnośredniowiecznego piśmiennictwa.

³ O literaturze militarnej w starożytności pisałem zwięźle we wstępie do własnego przekładu traktatu Eneasz Taktyka, *Obrona oblężonego miasta*, Warszawa 2007, s. 40–42, gdzie na s. 15 wspomniałem o podręczniku de Pizan, nieściśle tłumacząc

podręcznik (część I, rozdział pierwszy, stanowiący zarazem prolog do całego dzieła)⁴:

„Ponieważ przy podejmowaniu wielkich planów śmiałość jest rzeczą zasadniczą i bez niej nie można porywać się na żadne przedsięwzięcie, uważam za rzecz właściwą, aby w pracy tej zastrzec na początku, iż nie czuję się godna zajmowania kwestią tak wysoko poważaną. Nie miałabym nawet odwagi myśleć o tym i chociaż zuchwałość – o ile wiąże się z nią szaleństwo – warta jest nagany, to pragnę po[wiedzieć, iż nie kieruje mną ani arogancja, ani szaleńcze założenia, lecz prawdziwe uczucie i szczerze pragnienie zapewnienia pomyślności szlachetnym ludziom, którzy oddają się zajęciu wojny. Dlatego jako autorka innych dzieł nabrałam śmiałości, by w księdze tej podjąć próbę omówienia przynoszącej najwyższy zaszczyt instytucji wojny i rycerstwa; omówię szczegółowo nie tylko

jednak tytuł jako: *Księga uczynków wojsk i rycerstwa*. Według niektórych badaczy tytuł podręcznika Krystyny zdradza dwa cele: z jednej strony (części I–II) jest to tradycyjny traktat o wojnie sprawiedliwej i sztuce wojennej, opierający się zasadniczo (choć nie zawsze) na autorytetach starożytnych; z drugiej (części III i IV) mamy do czynienia z kompendium o ówczesnych prawach wojny (*ius belli*); tu wykład bazuje na traktacie Honoré (Bouveta) *Drzewo bitew (L'arbre des batailles)* z 1410 r.; por. H. Biu, „*Et la gîst da maistrie*”: *de l'Arbre des batailles au Livre des faits d'armes et de chevalerie* [w:] *Une femme et la guerre. Le Livre des faits d'armes et de chevalerie de Christine de Pizan*, éd. D. Demartini, C. De Le Ninan, A. Paupert, M. Szkilnik, Paris 2016, s. 149 i nn. Nawiazania do autorów antycznych sprawiły, że Krystynę nazywa się niekiedy „wczesną humanistką”, prekursorką renesansowej biegłości i obeznania w piśmiennictwie antycznym, co jest możliwe, jeśli uznamy, jak P. Denley (*The Mediterranean in the Age of the Renaissance, 1200–1500* [w:] *The Oxford Illustrated History of Medieval Europe*, ed. G. Holmes, Oxford 1988, s. 235–296), że renesans zaczął się od XIII w. Krystyna rzeczywiście знаła rzymską mitologię, ale nieporozumieniem byłoby zakładać, że skoro literaci w średniowieczu czytali pisma starożytnych – jak chociażby Boccaccio, z którego dzieła korzystała (*Livre des faits*, 1. 2) – to stawali się humanistami w tradycyjnym znaczeniu tego słowa, które zwykle bywa rezerwowane dla intelektualistów wieku XVI i nieco inaczej podchodzili do źródeł antycznych. Jeśli chodzi o powoływanie się na autorytety starożytne, średniowieczny „humanizm” miał zazwyczaj odmienne podstawy od humanizmu XVI-wiecznego (dobrym przykładem jest Dante); o znaczeniu tego terminu zob. P. Kristeller, *Humanism* [w:] *The Cambridge Companion to Renaissance Philosophy*, eds. Q. Skinner, E. Kessler, J. Kraye, Cambridge 1988, s. 113; por. także N. Mann, *The Origins of Humanism* [w:] *The Cambridge Companion to Renaissance Humanism*, ed. J. Kraye, Cambridge 1996, s. 1–19.

⁴ Przedmowa ta jest ponownym opracowaniem rozdz. 21 z ks. II innego wcześniejszego traktatu autorki z 1404 r. – enkomiaistycznej biografii króla Karola V (1338–1380) pt. *Le livre des faits et bonnes moeurs du sage roi Charles V. (Księga uczynków i szlachetnych obyczajów mądrego króla Karola V)*; por. też *Livre des faits*, 1. 5. 6; zob. A. Jones, *The Art of War in the Western World*, Urbana–Chicago 2001, s. 167–169.

te sprawy, które się z nią wiążą, ale zajmę przynależnymi doń prawami, jak zostało to wyłożone przez wielu autorów w różnych przepisach prawnych. Niczym budowniczy, który wznosił już liczne twierdze, ma wystarczająco śmiałości, żeby zbudować zamek lub fortecę, jeśli czuje, że dysponuje materiałami do zrealizowania dzieła, tak i ja, chcąc opublikować ten obecny egzemplarz, zestawiałam w tym celu fakty i tematykę z różnych książek. W takim jednak stopniu, w jakim w tej materii jest rzeczą odpowiednią opowiedzieć o tym raczej rzeczowo, starannie i rozważnie niż używając gładkich słówek i subtelnie, oraz uwzględniając fakt, że świeccy znawcy wojskowości wspomnianej powyżej sztuki rycerskiej nie są zwykle duchowymi czy pisarzami biegłymi w mowie, zamierzam omówić ten temat językiem możliwie najprostszym, tak iż naukę wyłożoną przez wielu autorów, których dzieła studiowałam, zdołam z bożą pomocą uczynić jasną i zrozumiałą” (*Livre des faits*, 1. 1. 1)⁵.

⁵ Tu i dalej przekład własny, za edycją Ch. Cannon Willard, *Christine de Pizan, The Book of Deeds of Arms and of Chivalry*, University Park 1999, na podstawie rękopisu brukselskiego znajdującego się w Bibliothèque royale pod sygnaturą MS 10476. Rozdział ten, podobnie jak pozostałe, ma w tym rękopisie opisowy, długi podtytuł: „Tu zaczyna się *Księga uczynków wojennych i rycerstwa*. Rozdział pierwszy jest wstępem, w którym Krystyna usprawiedliwia samą siebie za odwagę, za sprawą której podejmuje temat tak doniosły, iż stał się treścią tej książki”. Tekst podręcznika de Pizan zachował się w rękopisach, z których najważniejszy i najstarszy to właśnie MS 10476 z Biblioteki Królewskiej w Brukseli. Posłużył on Summerowi Willardowi za podstawę nowego przekładu. Uważa się, że to manuskrypt należący do biblioteki książąt burgundzkich, w tym księcia Jana bez Trwogi (1371–1419), uczestnika sławnej bitwy pod Nikopolis w 1396 r., który zlecił Krystynie napisanie podręcznika sztuki rycerskiej (zob. Kennedy, *Christine de Pizan...*, przyp. 1, *supra*), a którego Krystyna wymienia w *Livre des faits*, 1. 23; zob. B.M. Perucka, *Livre des Merveilles. Burgundzka wizja Orientu późnego średniowiecza*, Toruń 2016. Drugi rękopis znajduje się w paryskiej Bibliothéque nationale de France (BnF) i jest oznaczony sygnaturą MS fr. 603. Te dwa egzemplarze, sporządzone w Paryżu, uchodzą za najstarsze manuskrypty, reprezentujące grupę rękopisów oznaczaną jako A (ze znanych dziś 24 rękopisów tych jest 9), czyli są odpisami lub idą za oryginałem, w którym autorka wymienia swe imię w *Przedmowie*. Grupa druga obejmuje te rękopisy traktatu, w których brak jest imienia Krystyny w skróconej *Przedmowie* na rzecz odsyłaczy do anonimowego „autora”, tj. w której usunięto wzmianki, iż autorem jest kobieta: z niewiadomych powodów nieznanego kopista zmienił nieco *Przedmowę* podręcznika. Za manuskryptami z drugiej grupy, B (w ilości 6), poszły 2 najwcześniejsze wydania francuskie. Pierwsze sporządził w 1488 r. Antoine Vérard, który najwidoczniej uważał, że ma do czynienia z przekładem dzieła Wegecjusza, zmiennym bowiem był tytuł tej edycji: *L'art de chavalerie selon Vegece, traicte de la maniere que les Prince doivent tenir au facit*. Drugą paryską edycją podręcznika de Pizan była praca P. Le Noir'a w 1527 r., który dał inny tytuł pracy: *Drzewo bitew i kwiat rycerstwa według Wegecjusza*. Nie wiadomo, na jakim rękopisie *Livre des faits* opierał się angielski tłumacz *Książki uczynków wojennych i rycerstwa*, William Caxton

Należy przyznać, iż bezcenny zabytek literacki⁶, jakim jest *Księga uczynków wojennych i rycerstwa* (*Le livre des faits d'armes et de chevalerie*)⁷, stanowi swoisty ewenement, tym bardziej oczywisty z perspektywy dzisiejszej, kiedy wiadomo, jak potoczyły się dalsze losy tego typu piśmiennictwa fachowego. To pierwszy i bodaj jedyny w historii literatury podręcznik wojskowości napisany przez kobietę⁸, a jest to okoliczność ze wszech miar nietypowa i godna uwagi, zważywszy w dodatku na fakt, że w chwili powstania traktatu de Pizan,

(nb. autor przekładu innego rycerskiego traktatu, napisanej po katalońsku *Księgi szlachectwa i stanu rycerskiego* Ramona Llulla). Caxton dokonał przekładu podręcznika de Pizan na polecenie króla Henryka VII Tudora w 1489 r. i w jego tłumaczeniu figuruje już imię autorki (tekst przekładu Caxtona, który sam w sobie stanowi bezcenny dokument epoki, udostępnił A.P.T. Byles w pracy: *The Book of Fayette's of Arms and of Chivalry, translated and printed by William Caxton from the French original of Christine de Pisan*, London 1932. Wydawca ten obliczył z kolei, że było 9 rękopisów z grupy A i sześć z grupy B). W 1988 r. powstała kolejna, nieopublikowana jak dotąd edycja dzieła de Pizan, jednak oparta tylko na rękopisie z Bibliothèque nationale de France, MS fr. 603. Jej autorką jest Ch. Laënnec: *Christine antygrafe: Authorship and the Self in the Prose Works of Christine de Pisan, with an Edition of B.N. Ms. 603 Le Livre des Faits d'Armes et de Chevalerie*, Yale 1988 (dysertacja doktorska; *non vidi*).

⁶ Ogólnie na temat średniowiecznej literatury w językach rodzimych (*vernacular*) zob. uwagi F. Heera, *The Medieval World. Europe 1100–1350*, London 1963, s. 368–370; por. J.F. Verbruggen, *The Art of Warfare in Western Europe during the Middle Ages*, Amsterdam–Oxford 1977, s. 16–17.

⁷ Podręcznikowi poświęciła uwagę w wielu artykułach prof. Charity Cannon Willard (1914–2005): *Christine de Pizan's Treatise on the Art of Medieval Warfare* [w:] *Essays in Honor of Louis F. Solano*, eds. R.J. Cormier, R. T. Holmes, Chapel Hill 1970, s. 179–191; *Notes on Christine de Pizan's Treatise on Warfare* [w:] *The Ideals and Practice of Medieval Knighthood*, eds. Ch.-B. Harper, R. Harvey, Woodbridge 1986, s. 180–183; *Christine de Pizan on Chivalry* [w:] *The Study of Chivalry. Resources and Approaches*, eds. H. Chickering, T.H. Seiler, Kalamazoo (MI) 1988, s. 511–528; *Christine de Pizan on the Art of Warfare* [w:] *Christine de Pizan and the Categories of Difference*, ed. M. Desmond, Minneapolis 1998, s. 3–15. W języku polskim cenne opracowanie na temat podręcznika Krystyny opublikował J. Strzelczyk *Krystyna de Pizan o sztuce wojennej* [w:] *idem, W świecie średniowiecznych myśli i emocji. Wybór prac*, Poznań 2012, s. 321–337 (pierwotnie [w:] „*Od najazdów pogańskich dotąd są państwa Waszej Królewskiej Mości spokojne...*”. *Studia ofiarowane w siedemdziesiątą rocznicę urodzin Prof. Karolowi Olejnikowi*, red. Z. Pilarczyk, M. Franz, Toruń 2008, s. 117–128).

⁸ Jeśli chodzi o inne podręczniki wojskowości w średniowieczu zob. P. Contamine, *Les traités e guerre, de chasse, de blazon et de chevalerie* [w:] *La littérature française aux XIV^e et XV^e siècles*, vol. I, éd. D. Poirion, Heidelberg 1988, s. 346–367 oraz *idem, War in the Middle Ages*, Oxford–Cambridge (Mass.) 1990, s. 119–121, 210–218; por. N. Saul, *Chivalry in the Medieval England*, Cambridge (Mass.) 2001, s. 305–324. Bardzo powierzchowne uwagi w tej materii proponują natomiast N. Hooper i M. Bennett w efektywnie wydanym *Atlasie sztuki wojennej w średniowieczu 768–1487*, tłum. P. Chojnacki, Warszawa–Gdańsk 2004, s. 179–180.

tj. około – lub dokładnie – w roku 1410, tak ważnym i symbolicznym w dziejach Polski jagiellońskiej⁹, tradycja komponowania pism militarnych o charakterze instruktazowo-pedagogicznym była już trwale ugruntowana, a dzieje pedagogicznego w swej istocie piśmiennictwa militarnego miały bardzo starą metrykę: liczyły sobie już kilkanaście stuleci¹⁰.

Christine de Pizan¹¹, *domina praeclare natu et moribus* oraz *virtuosa*¹², autorka kilkudziesięciu pism prozatorskich i utworów poetyckich¹³, najbardziej zasłynęła takimi tytułami, jak: *Livre de la mutacion de Fortune* (*Księga o odmianach Fortuny*, 1404)¹⁴, *Livre du duc des vrais amans* (*Księga księcia prawdziwych kochanków*, około 1404–1405) czy *La livre de la cité des dames* (*Księga miasta dam*, około 1405)¹⁵, *Livre des trois vertus* (inny tytuł: *Le Tresor de la cite des dames*; *Księga trzech cnót / Skarbiec miasta dam*, 1405)¹⁶. Dzisiaj często bywa nazywana prekursorką feminizmu, a nawet jest

⁹ Na temat czasu napisania podręcznika zob. E.L. Wheeler, *Christine de Pizan's Livre des faits d'armes et de chevalerie: Gender and the Prefaces*, „Nottingham Medieval Studies” 2002, t. XLVI, s. 121.

¹⁰ Zob. L. Loreto, *Il generale e la biblioteca. La trattatistica militare greca da Democrito di Abdera ad Alessio I Comneno* [w:] *Lo spazio letterario della Grecia Antica*, vol. II, a cura di G. Cambiano, L. Canfora, D. Lanza, Roma 1995, s. 563 i nn.; zob. F. Le Saux, *War and Knighthood in Christine de Pizan's „Livre des faits d'armes et de chevalerie”* [w:] *Writing War. Medieval Literary Responses to Warfare*, eds. C. Saunders, F. Le Saux, N. Thomas, Woodbridge 2004, s. 93–106.

¹¹ Wenecjanka (zob. *Livre des faits*, 1. 3: „Jestem kobietą pochodzącą z Italii”), urodzona prawdopodobnie w tym samym roku, w którym polski król Kazimierz erygował akademię krakowską, używała Krystyna swego przydomka, jak się dzisiaj uważa, od miejscowości, z której pochodził jej ojciec, Tommaso di Benvenuto da Pizano, nadworny astrolog króla Karola V; por. M. Desmond, *Christine de Pizan* [w:] *The Cambridge Companion to Medieval French Literature*, eds. S. Gaunt, S. Kay, Cambridge 2008, s. 123–136.

¹² „Pani przesławna z urodzenia i obyczajów [...] pełna cnót” – tak scharakteryzował ją William Worcester w swej *Księdze szlachectwa* (*Boke of Noblesse*) z 1451r. (cytuje za fundamentalnym, gruntownym i obszernym artykułem E.L. Wheelera, *Christine de Pizan's Livre...*, s. 135).

¹³ Użytecznym wybór pism uczonej Francuzki przynosi opracowanie autorstwa największej specjalistki od twórczości de Pizan, Ch. Cannon Willard: *The Writings of Christine de Pizan*, New York 1994.

¹⁴ Poemat ten, podobnie jak wiele innych utworów, dowodzi, że autorka była kobietą niezwykle wrażliwą, a jednocześnie osobą otwartą, odważnie piszącą o swoich odczuciach i uczuciach.

¹⁵ R. Brown-Grant, *The Book of the City of Ladies*, London 1999.

¹⁶ Zob. Ch. Cannon Willard, M. Perner Cosman, *A Medieval Woman's Mirror of Honor. The Treasury of the City of Ladies*, Tenaflly–New York 1989.

kreowana na jedną z pierwszych pisarek feministek¹⁷. Czy słusznie, czy nie – temat ten musimy tutaj pominąć¹⁸ – chociaż rzeczywiście, w pierwszej z wymienionych ksiąg autorka wyrażała przekonanie, że kobiety w niczym nie ustępują mężczyznom, tak pod względem moralnym, jak i intelektualnym¹⁹. Krystyna nierzadko podejmowała tematy „pokojowe” i bliższe życiu, nieustannie przypominając o znaczeniu, roli i miejscu kobiet w średniowiecznej hierarchii społecznej²⁰, ale nie uciekła – co rozumiała – od tematyki wojennej, stąd wśród jej *opera omnia* znajdujemy podręcznik skierowany do przedstawicieli rycerstwa, arystokracji i wszystkich tych, którzy parali się rzemiosłem wojennym²¹. Sam fakt, że to kobieta przystąpiła do napisania traktatu wojskowego dla rycerzy, podejmując temat przez całe stulecia zarezerwowany przez tych, którzy o wojnach decydowali i działania wojenne prowadzili²², dowodzi, jak wskazała na to uznana specjalistka

¹⁷ Ch. Clark-Evans, *Christine de Pizan's Feminist Strategies: the Defense of the African and Asian Ladies in the „Book of the City of the Ladies”* [w:] *Une femme de lettres au Moyen Âge. Études autour de Christine de Pizan*, eds. L. Dulac, B. Ribémont, Orléans 1995, s. 177–193.

¹⁸ Por. E.L. Wheeler, *Christine de Pizan's Livre....*, s. 136, który nie zgadza się z próbami zaliczania de Pizan do „feministek”.

¹⁹ Zob. pracę zbiorową *Christine de Pizan. A Casebook*, eds. B.K. Altmann, D.L. Mc Grady, New York–London 2003; także R. Brown-Grant, *Christine de Pizan and the Moral Defence of Women. Reading beyond Gender*, Cambridge 1999 („Cambridge Studies in Medieval Literature”, vol. 40).

²⁰ O czym świadczą chociażby jej dwa inne utwory: *Epistre au dieu d'amours* (*List do boga miłości*) i *Dit de la rose* (*Powieść o róży*). Ogólnie o zagadnieniu roli i tematyce płci w studiach mediewistycznych zob. H.-D. Heimann, *Wprowadzenie do historii średniowiecznej*, tłum. S. Kwiatkowski, Toruń 1999, s. 112–118.

²¹ Por. F. Le Saux, *War and Knighthood....*, s. 94, która mówi o „virile nature of the material” („temacie zarezerwowanym z natury dla mężczyzn”). Na temat adresatów dzieła Krystyny zob. K. Langdon Forhan, *The Political Theory of Christine de Pizan*, Aldershot–Burlington 2002 („Women and Gender in the Early Modern World”). Wnikliwe i trafne uwagi na temat militarne etosu rycerskiego w średniowieczu zamieszcza Malcolm Vale w swej znakomitej pracy *War and Chivalry. Warfare and Aristocratic Culture in England, France and Burgundy at the End of the Middle Ages*, London 1981, ss. 14–32; zob. także M. Strickland, *War and Chivalry. The Conduct and Perception of War in England and Normandy 1066–1217*, Cambridge 1996, s. 98–131; ogólnie na ten temat pisze P. Contamine, *War in the Middle Ages....*, s. 250 i nn.; por. również: D. Hay, *Europa w XIV i XV wieku*, tłum. H. Zaremska, Warszawa 2001, s. 65–66; J. Flori, *Rycerze i rycerstwo w średniowieczu*, tłum. E. Trojańska, Poznań 2003, s. 235–236; M. Keen, *Rycerstwo*, tłum. A. Bugaj, Warszawa 2014, s. 288–309.

²² Por. C.B. Bouchard, „*Strong of Body, Brave and Noble*”. *Chivalry and Society in Medieval France*, Ithaca–London 1998, s. 103–144.

Nadia Margolis, że średniowieczna uczona pisarka „became accepted as professional author in her own time”²³.

Z podręcznikiem sztuki rycerskiej tej wielce wrażliwej, czytanej, wykształconej i biegłej w literaturze pisarki wiąże się wiele problemów i zagadnień. Jednym z najbardziej interesujących jest z pewnością wspomniana powyżej ogólniejsza kwestia obecności w jej dziełach wojny, owego *malum necessarium*²⁴, jak również związane z tym stanowisko autorki wobec wojny jako takiej. Jeśli chodzi o zagadnienie częstotliwości wojny w pismach Krystyny, to okazuje się, że *Le livre des faits d'armes et de chevalerie* nie stanowiło w jej dorobku aż tak wielkiego wyjątku²⁵. Należy bowiem przede wszystkim pamiętać, że Krystyna była świadkiem kolejnego etapu konfliktu, który historiografia określa wojną stuletnią²⁶. Mniejsze konflikty i lokalne zatargi (konflikt Orleańczyków z Burgundczykami lub chwiejne, niespokojne rządy chorego króla Karola VI (1380–1422) sprawiły, że zagrożenie widmem niszczących działań wojennych było – na dobre i złe – częścią jej życia oraz świata, w którym przyszło jej egzystować i tworzyć²⁷. Jeśli zatem mówimy o zagrożeniu wojną, to jest rzeczą jak najbardziej logiczną, że problematyka militarna z konieczności nie mogła być jej obojętna²⁸. Zapewne niedługo po krwawej bitwie pod Azincourt

²³ N. Margolis, *Christine at 600: The State of Christine de Pizan Studies for the second Millenium* [w:] *Christine de Pizan 2000. Studies on Christine de Pizan in Honour of Angus J. Kennedy*, eds. J. Campbell, N. Margolis, Amsterdam–Atalanta 2000, s. 31; podobnie Kennedy (przyp. 1, *supra*) nazywa ją „pierwszą zawodową pisarką francuską” – zawodową, ponieważ od około 1400 r. była niejako zmuszona z powodów rodzinnych (śmierć męża, Etienne’a de Castel, i obowiązek wychowania dwójki dzieci przez 26-letnią wówczas wdowę), utrzymywać się z pisania na zamówienie.

²⁴ Zob. znamienne, pozbawiona złudzeń, pesymistyczną i na wskroś współczesną myśl z *Livre des faits*, t. 5. 1, na temat wojen i bitew: „te wielkie i poważne sprawy decydują o życiu, krwi i honorze oraz losach niezliczonej ilości ludzi”; por. J. Keegan, *Historia wojen*, tłum. G. Woźniak, Warszawa 1998, s. 102–103.

²⁵ R.E. Dupuy, T.N. Dupuy, *Historia wojskowości. Starożytność–średniowiecze*, tłum. M. Urbański, Warszawa 19991, s. 361. Autorzy uważają, że pisma de Pizan są typowe dla klimatu „profesjonalizmu wojskowego” u schyłku średniowiecza, tj. naukowego podejścia do wojen.

²⁶ Por. M. Strickland, *War and Chivalry...*, s. 32.

²⁷ Zob. Ch. Oman, *The Art of War in the Middle Ages AD 378–1515*, Oxford–London 1885, s. 96–123; zob. również E. Potkowski, *Crécy–Orlean 1346–1429*, Warszawa 1986, s. 120–121; D. Hay, *Europa...*, s. 135–141.

²⁸ Militarnym kwestiami zajmuje się *Livre de corps de policie (Księga o polityce)* z 1407 r. Według Wheelera, dzieło to było jak gdyby zapowiedzią *Livre des Fitas* (zob. E.L. Wheelera, *Christine de Pizan's Livre...*, s. 143). Inna praca de Pizan, słynny

(1415)²⁹ Krystyna napisała *List o więzieniu, jakim jest życie ludzkie* (*L'épître de la prison de vie humaine*, około 1416–1418)³⁰, później zaś, w roku 1429, poświęciła osobny poemat militarnym dokonaniom Joanny d'Arc (*Ditié de Jehanne d'Arc; Opowieść o Joannie d'Arc*)³¹, wyrażając wielką radość z sukcesów Francuzów pod wodzą nikomu nieznanego wówczas prostej dziewczyny³². Z wojną, jak to zwykle bywa, bardzo ściśle jest związane zagadnienie zachowania i utrzymania pokoju – i ten temat również nieobcy był wrażliwej pisarce, uważnie obserwującej bieżące, niespokojne wydarzenia, jak zaświadcza z kolei jej *Księga pokoju* (*Livre de paix*, między 1412–1414)³³.

W badaniach nad omawianym tu podręcznikiem dla rycerstwa o prowadzeniu wojny uczeni, którzy zadawali sobie pytanie o jego genezę oraz zastanawiali się nad jego kształtem, zwrócili oczywiście uwagę na ten aspekt, stawiając na przykład pytanie: czy fakt, że o wojnie pisze kobieta, był w jakiś sposób istotny i rzuca światło na charakter rozważań albo na dobór lub ujęcie zagadnienia? Odpowiedź, jakiej w tej materii udzielano, była zazwyczaj negatywna: jak stwierdzono powyżej, panuje bowiem zgodna opinia, że Krystyna była świetnie przygotowana do podjęcia takiego zadania³⁴, mimo iż z potencjalnymi odbiorcami swego podręcznika szczerze podzieliła się wątpliwościami i niepewnością co do jego recepcji, antycypując krytyczną reakcję środowiska rycerskiego czy ludzi wojny na pojawienie się takiego traktatu w ogóle³⁵.

Cechą charakterystyczną podręcznika de Pizan, na którą musi zwrócić uwagę każdy jego czytelnik, a która przydaje mu specyficznego charakteru oraz stanowi o jego kolorycie, jest obecność w nim

poemat *Epistre Othea* (*List Othei do Hektora*) z 1400 r. to według tego samego badacza (*ibidem*, s. 147) po prostu podręcznik wychowania dla młodych rycerzy.

²⁹ O której zob. F. Lot, *L'art militaire et les armées au Moyen Age en Europe et dans le Proche Orient*, vol. 2, Paris 1946, s. 8–13.

³⁰ Było to pocieszenie skierowane do kobiet, które wskutek wojny straciły rodziny.

³¹ Por. S. Turnbull, *The Book of the Medieval Knight*, London 1985, s. 117–122.

³² J.R. Goodman, *Chivalry and Exploration, 1298–1630*, Woodbridge 1998, s. 147.

³³ Por. K. Green, C.J. Mews, J. Pinder, *The Book of Peace by Christine de Pizan*, University Park 2008.

³⁴ E.L. Wheeler, *Christine de Pizan's Livre...*, s. 145–146, zwraca uwagę, iż w grę może wchodzić „concept of false modesty”, co byłoby w rzeczywistości przykładem autopromocji („self-promotion”) pisarki, ponieważ Krystyna zajmowała się tematyką militarną bądź do niej nawiązywała w różnych dziełach już znacznie wcześniej.

³⁵ Wheeler jest zdania, że *Przedmowa* może mieć charakter ironiczny, oraz że należy „to distinguish convention and false modesty from sincerity” (*ibidem*, s. 145).

autorytetów starożytnych, *auctores* i *auctoritates* – pism starożytnych³⁶. Kwestia to niezmiernie ciekawa, tym bardziej że wzbudzała wiele kontrowersji, jak się wydaje, już za życia autorki³⁷. Współczesna znawczyni twórczości de Pizan, francuska badaczka Christine Moneera Laënnec, cytuje bowiem znamiennej jej wypowiedź z *Le livre des faits*, w której ta broni się przed ewentualną krytyką, próbując ją ubiec³⁸. Wynika zeń, że ówczesni czytelnicy i krytycy musieli wysuwać pod adresem uczonej damy zarzuty, iż cytuje autorytety tak obficie, że jej książki to w najlepszym wypadku „wypisy” i kompilacje informacji znalezionych u dawnych pisarzy. Dla dzisiejszego historyka literatury jest to niezwykle ciekawy zarzut, podejrzewamy bowiem, że był on albo czysto złośliwy, albo w swej istocie mizoginistyczny (jak podnoszą ten aspekt niektórzy współcześni znawcy), skoro korzystanie z dzieł poprzedników, w tym również *imitatio* starożytnych, uchodziło w tamtych czasach za normę i powszechną praktykę wśród literatów, jak stwierdza zresztą sama Krystyna³⁹. Czy średniowieczni krytycy mieli zatem rację, uważając, że de Pizan nie zachowała tym razem umiaru w „naśladowaniu” innych autorów, wliczając w to pisma „klasyków”?

³⁶ Ogólne uwagi na ten temat zob. H.O. Taylor, *The Mediaeval Mind. A History of the Development of Thought and Emotion in the Middle Ages*, vol. 2, London 1914, s. 133 i nn. Fundamentalną pracą jest rozprawa Vincenta Gillespie, *The Study of Classical Authors 2. From the Twelfth Century to c 1450* [w:] *The Cambridge History of Literary Criticism*, vol. 2: *The Middle Ages*, eds. A. Minnis, I. Johnson, Cambridge 2005, s. 145–235.

³⁷ Nie ulega wątpliwości, że do sięgnięcia po dzieła antyczne dodatkowym (bo nie jedynym) bodźcem była dla Krystyny lektura *Drzewa bitew* (*L'arbre des batailles*) Boneta, którego druga część przynosi wiele różnych *exempla* – anegdot z udziałem bohaterów historii starożytnej, postaci tak mitologicznych, jak i historycznych, zob. H. Biu, „*Et la gist da maistrie*”..., s. 149 i nn.

³⁸ Ch.M. Laënnec, *Christine Antygrafe: Authorial Ambivalence in the Works of Christine de Pizan* [w:] *Anxious Power. Reading, Writing, and Ambivalence in Narrative by Women*, eds. C.J. Singley, S.E. Sweeney, Albany 1993, s. 43. W miejscu przywoływanym przez tę badaczkę (w brukselskim rękopisie *Livre des faits* jest to cz. 3, rozdz. 3, § 3). Mistrz doradza, by autorka nie przejmowała się zarzutami, iż wykorzystuje w swej pracy inne źródła, bowiem tak postępują wszyscy pisarze. Bonet doskonale wiedział, co mówi, bo sam, jak się dziś uważa, korzystał obficie ze sławnej pracy Giovanniego z Legnano (poł. XIV w.) *Tractatus de bello, de represaliis et de duello*; por. G.W. Coopland, *The Tree of Battles by Honoré Bonet*, Liverpool 1949, s. 24–25; także T.E. Holland, *Tractatus de bello, de represaliis et de duello by Giovanni da Legnano*, Oxford 1917.

³⁹ Ch.C. Willard, *Pilfering Vegetius? Christine de Pizan's Faits d'armes et de chevalerie* [w:] *Women, the Book and the Worldly*, eds. L. Smith, J.H.M. Taylor, Cambridge 1995, s. 31–38.

Zamieszczona jako apendyks na końcu tego artykułu lista wzmianek i odsyłaczy do postaci i miejsc znanych z literatury i historii antycznej, jakie spotykamy w *Księdze uczynków wojennych i rycerstwa*, rzeczywiście sprawia wrażenie imponujące: Krystyna – pisarka, erudytka i koneserka – wydaje się być zanurzona w starożytności grecko-rzymskiej, porusza się w niej swobodnie i naturalnie⁴⁰. Można byłoby zatem uznać, że dwie pierwsze części traktatu (a więc jego obszerniejsza część) to swoisty katalog antycznych odsyłaczy i pouczających *exempla*⁴¹, co w porównaniu z dwiema pozostałym częściami, które przynoszą rozważania o prawach wojny w formie filozoficznego dialogu między autorką narratorką a jej mistrzem (Honoré Bonetem)⁴², sprawia, iż całe dzieło nie wydaje się być w istocie jednolitym pod względem struktury⁴³. Ale czy to rzeczywiście tylko i wyłącznie zwykły katalog? Zacznijmy najpierw od *Przedmowy*.

W opinii Wheelera wszechobecność autorytetów antycznych w częściach I i II odróżnia właśnie podręcznik Krystyny od innych traktatów tego typu o tyle, że zagubił się w nim sakralno-religijny wymiar i aspekt rycerskiego rzemiosła eksponowany tak mocno wcześniej, chociażby

⁴⁰ H.D. Loukopoulos, *Classical Mythology in the Works of Christine de Pisan. With an Edition of L'epistre Othea from the Manuscript Harley 4431*, Wayne State University 1977.

⁴¹ Na temat funkcji starożytnych przykładów w piśmiennictwie wieków średnich zob. E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. A. Borowski, Kraków 1997, s. 63–67. Nie ulega wątpliwości, że wykorzystanie przykładów w *Livre des faits* wynikało nie tylko i wyłącznie z chęci popisania się erudycją, ale miało na celu przedstawienia czytelnikowi dowodów, uwiarygodnienie argumentacji. Innymi słowy, Krystyna idzie za antyczną tradycją zamieszczania *exempla*, które traktowano jako potwierdzenie argumentacji, a więc ilustrację zaleceń mającą wagę dowodu. Dotyczy to szczególnie przykładów zaczerpniętych przez nią z dwóch niezmiernie popularnych łacińskich kompilacji: *Czynów i powiedzeń godnych pamięci (Facta et dicta memoralibilia)* Waleriusza Maksymusa z I w. n.e. oraz *Podstępów wojennych (Strategemata)* Frontyna z lat 83–96 n.e. (11 przykładów). Nie inaczej jest w przypadku podręcznika Wegecjusza – najważniejszego autorytetu w dziedzinie wojskowości dla ludzi średniowiecza.

⁴² Dialog ten to seria pytań i odpowiedzi, zob. N.A.R. Wright, *The "Tree of Battles" of Honoré Bouvet and Laws of War [w:] War, Literature and Politics in the Late Middle Ages. Essays in Honour of G.W. Coopland*, ed. C.T. Allmand, Liverpool 1976, s. 12–31; por. J. Flori, *Rycerze...*, s. 136 i nn.

⁴³ Jedni widzą tu cztery części tematyczne: 1) o wojnie sprawiedliwej, cechach dowódcy i szykach bitewnych; 2) o wojskowości rzymskiej; współczesnej praktyce oblężniczej i bitwie morskiej; 3–4) o prawach wojny; bezpiecznym marszu wojsk; pojedynkach sądowych i heraldyce. Inni dostrzegają w podręczniku trzy zasadnicze zagadnienia: antyczną teorię militarną, średniowieczne rozważania nad *ius belli* (prawa wojny) oraz ówczesną praktykę prowadzenia wojny.

w podręcznikach z poprzednich stuleci: Bernarda z Clairvaux⁴⁴, w jego anonimowej *Regule zakonu templariuszy (La Règle du Temple)*⁴⁵, w pracach Ramona Llulla⁴⁶ czy Geoffreya de Charny⁴⁷, gdzie rycerstwo rozumiane jest jako powołanie i służba, *militia Christi*. Zamiast wzniosłej, moralizującej w tonie maniery, z jaką dyskutowano zazwyczaj o posłannictwie i powinnościach rycerza, według tego badacza spotykamy się tutaj z „desacralization of thought” („świeckim sposobem myślenia”) i „playful paganism”⁴⁸, a jednym z powodów jest fakt, że do średniowiecznego podręcznika sztuki rycerskiej wdarły się elementy mitologii greckiej z Minerwą (Ateną) na czele⁴⁹. Bogini ta, uważana w średniowieczu za opiekunkę rycerstwa i patronkę wojny, pełni w *Przedmowie* do dzieła rolę starożytniej „muzy”⁵⁰, do której autorka zwraca się (zanosi modły?) z „pogańską modlitwą” – apostrofa⁵¹, niczym ongiś narratorzy Homera i Hezjoda, którzy kierowali swe inwokacje do muz. Ekspozowana w ten sposób tak ostentacyjnie w paragrafach 2. i 3. rozdziału 1. postać Minerwy może budzić niemalże zdziwienie, zwłaszcza wobec jednej, zdawkowej wzmianki o Bogu. Jak rozumieć tę literacką strategię? Czy należy widzieć w *Przedmowie* przykład retoryki, żartu i literackiej „gry” uczoney, w której postać Minerwy powinna zostać potraktowana

⁴⁴ I w jego słynnej pracy *Liber ad milites templi de laude novae militiae*, około 1120–1130; por. M. Barber, *Introduction [w:] In Praise of the New Knighthood. A Treatise on the Knights Templar and the Holy Places of Jerusalem*, tłum. C.M. Greenia, Kalamazoo 2000.

⁴⁵ Zob. J.M. Upton-Ward, *The Rule of the Templars. The French Text of the Rule of the Order of the Knights Templar*, Woodbridge 1992, s. 2–3.

⁴⁶ Zob. R. Barber, *Rycerze i rycerskość*, tłum. J. Kozłowski, Warszawa 2003, s. 150–151; także N. Fallows, *The Book of the Order of Chivalry*, Woodbridge/Rochester 2013, s. 2–3.

⁴⁷ Zob. R.W. Kaeuper, E. Kennedy, *The Book of Chivalry of Geoffroi de Charny. Text, Context, and Translation*, Philadelphia (PA), s. 25.

⁴⁸ E.L. Wheeler, *Christine de Pizan's Livre...*, s. 137. Na s. 157 Wheeler określa *Livre des faits* jako „the first secular manual of chivalry”. Z drugiej strony to nie oznacza, że traktat ma jakiś antyreligijny charakter, skoro w § 2 przedmowy autorka liczy na „pomoc bożą”; por. też. *Livre des faits*, 1. 7. 7.

⁴⁹ Na temat Ateny, bogini wojny, u Greków zob. A. Villing, *Athena as Ergane and Promachos: the Iconography of Athena in Archaic East Greece* [w:] *Archaic Greece. New Approaches and New Evidence*, eds. N. Fisher, H. van Wees, London 1998, s. 147–168; S. Deacy, *Athena and Ares. War, Violence, and Warlike Deities* [w:] *War and Violence in Ancient Greece*, red. H. van Wees, London 2000, s. 285–298.

⁵⁰ Minerwa pojawia się już w wcześniejszych pismach Krystyny – *Księżde miasta dam, Liście Othei do Hektora* czy w *Księżde o odmianach Fortuny*; por. H.D. Loukopulos, *Classical Mythology...*, *passim*.

⁵¹ O „pagan prayer” mówi E.L. Wheeler, *Christine de Pizan's Livre...*, s. 144. Apostrofe tę cytuje J. Strzelczyk, *Krystyna de Pizan...*, s. 329.

alegorycznie?⁵² Czy takie były intencje de Pizan? Pytania z pewnością zasadne, chociaż zdajemy sobie sprawę, że skoro nawet dziś nietatwo jest odgadnąć, jakimi meandrami wędrują myśli kobiece, tym trudniejsze wydaje się to w wypadku intelektualistki tworzącej w czasach tak odległych, jak początek XV w.

Wheeler podkreśla w swoim gruntownym studium, że wprowadzenie greckiej bogini wojny, „którą starożytni cenili wysoko za jej mądrość”⁵³, jest retoryczną strategią obliczoną na zdobycie przychylności odbiorcy (łac. *captatio benevolentiae*), bo skoro sama Minerwa – kobieta wszak – zajmowała się sprawami wojny, nikt nie powinien zarzucać tego samego autorce traktatu – także kobiecie – która zamiast „prząść wełnę i zajmować się obowiązkami domowymi”, podjęła studia nad zagadnieniami militarnymi, tj. „wzniosłą instytucją wojny”. Tego typu retoryka dowodziłaby poczucia ironii autorki, a wrażenie to wzmacnia uroczysta inwokacja do greckiej bogini w § 3. Wynałazczyni sztuk i nauk, umiejętności kucia żelaza, wykuwania chroniącego ludzi przed strzałami w bitwie uzbrojenia (hełmów i tarcz) oraz zaprzęgu, jest też Minerwa gloryfikowana przez autorkę jako twórczyni nauki o szykach bitewnych, rozpoczynaniu ataku i właściwej walce⁵⁴.

Choć odautorskiej ironii i pomysłowego wykorzystania postaci mitologicznej całkowicie w tej inwokacji wykluczyć nie można (podobnie jak da się tego jednoznacznie dowieść), to w moim przekonaniu tę dość niezwykłą apostrofę należy traktować poważnie: nie jest to tylko i wyłącznie literacka zabawa i pusty popis erudycją, ale sposób myślenia autorki. Mimo że jest oczywiste, iż Krystyna posługuje się alegorią (nic wszak nie wiadomo o tym, by za „modły” do Minerwy zarzucono autorce herezję), to służy ona tylko podkreśleniu wagi tematu, jakim są „wielkie i poważne sprawy”, kwestie, które „decydują o życiu, krwi i honorze oraz losach niezliczonej ilości ludzi” (*Livre des faits*, 1. 5. 1)⁵⁵.

⁵² Na temat alegorii zob. S.G. Kamath, R. Copeland, *Medieval Secular Allegory: French and English* [w:] *The Cambridge Companion to Allegory*, eds. R. Copeland, P.T. Struck, Cambridge 2009, s. 136–147; ogólnie R. Lamberton, *Allegory* [w:] *The Classical Tradition*, eds. A. Grafton, G.W. Most, S. Settis, Cambridge (Mass.) 2010, s. 34–35. Nie inaczej jest w przypadku jednoczesnego odwoływania się Krystyny do Boga i starożytnej Fortuny, np. w *Livre des faits*, 1. 6.

⁵³ *Livre des faits*, 1. 1. 2.

⁵⁴ Warto zauważyć, że nie ma wcale wzmianki o Aresie/Marsie, z którym starożytni Grecy i Rzymianie częściej kojarzyli wojnę.

⁵⁵ Zob. przyp. 24. Warto zauważyć, że Krystyna krytykuje tak Aleksandra Macedońskiego, jak i Rzymian za wszczynanie konfliktów z własnej woli, tj. dla zemsty, zob. *Livre des faits*, 1. 4. 3.

Dla zrozumienia wymowy podręcznika ta ostatnia refleksja jest w moim przekonaniu kluczowa, a to z dwóch powodów. Po pierwsze, definiuje ona stosunek pisarki do instytucji rycerstwa jako takiego. Wojna nie jest więc dla Krystyny zabawą ani „rzeczą radosną”⁵⁶, co sprawia, że brak w podręczniku jakiegokolwiek gloryfikacji tak przedstawicieli tego stanu społecznego, jak i samej wojaczki. Po drugie, uwaga jest o tyle istotna dla naszego tematu, że w dużej mierze determinuje charakter odsyłaczy do starożytności w częściach I i II podręcznika: zarówno postać mitycznej opiekunki Aten, jak i pozostałe nawiązania do antyku, mają na celu przypomnienie ciężaru i powagi poruszanej w podręczniku tematyki. Tym właśnie celom służy obecność starożytnych *auctoritates* i to z tej racji średniowieczna uczona powołuje się na nie tak często, przytaczając je jako niepodważalny dowód w argumentacji, wzmacniający znaczenie i doniosłość dyskursu.

W rezultacie należy stwierdzić, że odsyłacze do antycznych dzieł w dwóch pierwszych częściach *Livre des faits* nie pojawiają się przypadkowo; nie są efektownym i miłym ozdobnikiem bądź przejawem próżności wykształconej erudytki, która chce zabłysnąć wiedzą i pragnie pochwalić swą dogłębną znajomością literatury antycznej. Pełniąc rolę dowodu w argumentacji, *auctoritates* stanowią tym samym w *Livre des faits* integralną część analizy aktualnych zagadnień militarnych. Obecność w tekście zaleceń najlepiej się tłumaczy bowiem ich praktycznością i użytecznością. Lektura *Księgi uczynków wojennych* utwierdza nas zatem w przekonaniu, że jesteśmy dość daleko od renesansowego popisywania się – co prawda nie zawsze, ale dość często⁵⁷ – znajomością autorów starożytnych dla samego cytowania i wykazania uczonością⁵⁸.

⁵⁶ To cytat ze słynnego traktatu rycerskiego Jeana de Bueil *Le Jouvencel* (lata 60. XV w.), który Johan Huizinga przytacza w swej *Jesieni średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1974, s. 99; por. R.W. Kaeuper, *Medieval Chivalry*, Cambridge 2016, s. 157–158.

⁵⁷ Profesor Nicholas V. Sekunda (UG) zwrócił uwagę na fakt, że dla właściwej oceny wartości średniowiecznych i renesansowych podręczników wojskowości, w których pojawiają się nawiązania do starożytnych teoretyków, istotne jest rozróżnienie między tymi podręcznikami, których autorzy dążyli do praktycznego wykorzystania rozwiązań antycznych, a tymi, którzy powoływali się na nie ze względu na ich ogólną, ponadczasową aktualność. Casus traktatu de Pizan byłby tu ciekawy o tyle, że autorka odwołuje się do „klasyków” z obu względów.

⁵⁸ Popularność pism z dziedziny wojskowości – traktatów o taktyce, strategii czy podstępach – wynikała z przeświadczenia o ich utylitarnym znaczeniu, przy czym utylitaryzm rozumiemy w sensie praktycznego wykorzystania rozwiązań starożytnych, jak i inspiracji. Tak w średniowieczu, jak i w czasach nowożytnych, aż po wiek XIX, zalecenia i przykłady z dzieł pisarzy greckich i rzymskich traktowano poważnie,

Jak już zaznaczono powyżej, Krystyna ma zasadniczo dwóch głównych przewodników starożytnych: Wegecjusza i Frontyna⁵⁹. O znaczeniu traktatu tego pierwszego autora, twórcy *Zarysu wojskowości* (*Epitoma rei militaris*)⁶⁰, nie ma potrzeby specjalnie przypominać. Wegecjusz, piszący pod koniec IV w., za panowania cesarza Teodozjusza (346–395)⁶¹, był dla myślicieli średniowiecznych w kwestiach militarnych kimś więcej tylko niż autorem i klasykiem – był jednym ze współczesnych. Jego podręcznik traktowano jako swoiste *vadecum*, dzieło familiarne i aktualne, tak jak traktowano Biblię w kwestiach religijnych⁶². Warto sobie to uświadomić, kiedy czytamy rozważania Krystyny w *Livre des faits*, gdzie Wegecjusz, którego traktat

wierząc, że ich znajomość może mieć praktyczne znaczenie, a wiedza nabyta podczas lektury będzie przydatna i znajdzie zastosowanie w konkretnych działaniach wojennych i na polu bitwy: byli o tym przekonani chociażby Niccolò Machiavelli w *Libro dell'arte della guerra* (Florence 1521) czy Justus Lipsius, autor słynnej *De militia Romana libri quinque, commentarius ad Polybium* (1596), którzy proponowali wręcz reformy w armiach ich państw zgodnie z rozwiązaniami, o jakich dowiedzieli się z lektury pism dawnych autorów (zwłaszcza Polibiusza i Liwiusza, por. S. Gunn, *War and the Emergence of the State: Western Europe, 1350–1600* [w:] *European Warfare 1300–1750*, eds. F. Tallett, D.J.B. Trim, Cambridge 2010, s. 58–59). Tym przeświadczeniem tłumaczy się dziś liczne edycje i przekłady antycznych podręczników wojskowości, zwłaszcza od czasów upowszechnienia druku. Wśród pism tego rodzaju status traktatu Wegecjusza – biblii rycerskiej dla ludzi średniowiecza – jest w tej materii wyjątkowy, gdyż począwszy od schyłku starożytności dzieło to było właściwie stale obecne – z czasem nierzadko uzupełniane i często „aktualizowane”, zgodnie z bieżącymi potrzebami zainteresowanych. Popularnością ustępowali Wegecjuszowi – jednak nie od samego początku – tylko Cezar, Onesander i Frontyn.

⁵⁹ Fundamentalnymi opracowaniami są obecnie: studium Ch. Allmanda, *The De re militari of Vegetius. The Reception, Transmission and Legacy of a Roman Texts in the Middle Ages*, Cambridge 2011, *passim* oraz wcześniejsze badania tego znawcy: *The Hundred Years War. England and France at War c. 1300–1450*, Cambridge 1989, s. 37; *The „De re militari” of Vegetius in the Middle Ages and the Renaissance* [w:] *Writing War...*, s. 15–28; zob. też B. Bachrach, *The Practical Use of Vegetius’ De Re Militari During the Early Middle Ages*, „Historian” 1985, t. XLVII, s. 239–255; M.A. Biedermann, *The Question of Authorship of Christine de Pisan’s War Manual Le livre des faits d’armes et de chevalerie* [MA thesis], Ames (Iowa) 1991, s. 20–23; J. Papy, *Warfare* [w:] *The Classical Tradition...*, s. 975.

⁶⁰ Por. A.M. Komornicka, *Flavius Wegecjusz Renatus, Zarys wojskowości*, „Meador” 1974, t. XXIX, s. 401–402; por. N.P. Milner, *Vegetius: Epitome of Military Science. Translated with Notes and Introduction*, Liverpool 1993, s. xiii; por. także M. Lovano, *Writers on War. Part II Rome: A Story of Conflict* [w:] *The Oxford Handbook of Warfare in the Classical World*, eds. B. Campbell, L.A. Tritle, Oxford 2013, s. 79–80.

⁶¹ Tak słusznie P. Rance, *Battle* [w:] *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare*, vol. II, eds. P. Sabin, H. v. Wees, M. Whitby, Cambridge 2007, s. 344.

⁶² Zob. H. Nicholson, *Medieval Warfare. Theory and Practice of War in Europe 300–1500*, New York 2004, s. 13–21.

poznała we francuskim tłumaczeniu z 1325 r., pióra Jeana de Vignai, nie jest wspominany tylko i wyłącznie jako ciekawostka i szacowny klasyk, ale zawsze przywoływany – ten punkt warto tu szczególnie mocno podkreślić – jako autorytet niemal współczesny dla objaśnienia aktualnych wówczas problemów⁶³, podobnie jak postaci z historii starożytnej pojawiają się obok osobistości współczesnych autorce⁶⁴. Wymownym przykładem byłaby tu argumentacja Krystyny w rozdziale, gdzie rozważa zagadnienie, czy władca powinien brać udział w walce osobiście. Podając *exempla* dowódców personalnie zaangażowanych w bitwach, Krystyna pisze:

[...] faktem jest, że można znaleźć wiele przykładów królów bądź książąt, którzy byli obecni na polu bitwy: król Aleksander [Macedoński – przyp. B.B.] podczas jego podbojów, liczni królowie francuscy, tacy jak król Chlodwig lub Karol Wielki, podobnie zresztą i wielu innych. Nawet Karol, który obecnie panuje, choć miał lat czternaście i dopiero co go został koronowany, brał udział w bitwie z Flamandami pod Roosebeke, gdzie jego wojska odniosły sławne zwycięstwo.

⁶³ Jest to widoczne w części II traktatu Krystyny (rozdz. 14–21), gdzie mowa o obronie zamków i twierdz, atakowaniu fortec oraz oblężeniach. Rzeczą wręcz uderzającą jest, iż Wegecjusz ponownie został tu potraktowany jako autor niemal „współczesny”, którego obserwacje są dla autorki jak najbardziej aktualne i oczywiste. Nie waha się ona umieścić w tym miejscu „aktualnego” rozdz. 22 o roli prochu i innych materiałów do jego sporządzania. Podobnie jak jej rozważania o użyciu armat (rozdz. 28) poprzedzają zalecenia zaczerpnięte z podręcznika Rzymianina w rozdz. 35 (*O machinach do przeprowadzania ataku według Wegecjusza*). Rozważania Wegecjusza są też jak najbardziej aktualne przy omawianiu obrony zamków i miast (rozdz. 36–37) oraz w charakterystyce metod, jakich imać powinni się obrońcy, by zneutralizować szkody wyrządzane przez maszyny oblężnicze. Możemy z tego wyciągnąć wniosek, że antyczny autor pojawia się w kontekście rozważań na aktualne tematy, autorka nie traktuje go więc jako antykwaryczną ciekawostkę; powoływanie się na Wegecjusza idzie w parze i przeplata się z analizą bieżącej sytuacji, jest więc integralną częścią wykładu autorki. J. Summit, *Women and Authorship* [w:] *The Cambridge Companion to Medieval Women's Writing*, eds. C. Dinshaw, D. Wallace, Cambridge 2003, s. 92, przytacza wymowne pod tym względem zapewnienia Krystyny z *Księgi miasta dam*, gdzie wyznaje, że autorytety pojawiają się przed nią w wizjach w sposób wręcz namacalny.

⁶⁴ Zob. *Livre des faits*, 1. 25–26, na temat sposobów formowania wojska do bitwy. W rozdziale tym autorka powołuje się nawet – co było praktyką rządką wśród literatów średniowiecza i renesansu – na konkretne miejsce z *Zarysu wojskowości*: ks. III, rozdz. 21 (w obecnych wydaniach tekstu Wegecjusza rozważania o siedmiu sposobach rozwiązań taktycznych znajdują się w rozdz. 20).

Jak widzimy, dla autorki, której celem jest instrukcja i dydaktyka, historia militarna stanowi pewne kontinuum czasowe⁶⁵. To silne poczucie ciągłości widoczne jest również w dalszej części podręcznika, gdzie Wegecjusz pozostaje głównym przewodnikiem autorki w jej rozważaniach o sztuce oblężniczej (*Livre des faits*, 2. 14–15; 2. 20–21), a zwłaszcza w wykładzie na temat machin oblężniczych (*Livre des faits*, 2. 35–39) czy w nauce o bitwach morskich (*Livre des faits*, 2. 40)⁶⁶. Rola Wegecjusza, który jest tutaj wzorem i prawdziwym mentorem, jest tak dla jasności wykładu kluczowa, że przychodzi tu na myśl inny słynny starożytny przewodnik i jego nie mniej sławny średniowieczny słuchacz: Wergiliusz i Dante w *La divina commedia*.

Drugim „współczesnym” przydatnym autorytetem dla Krystyny był Sekstus Juliusz Frontyn (ok. 35–104 n.e.), rzymski konsul, dowódca w Brytanii, przyjaciel cesarzy Nerwy i Trajana, człowiek niezwykle wpływowy⁶⁷, twórca *Podstępów wojennych* (*Strategemata*) i jeszcze słynniejszej rozprawy *O wodociągach miasta Rzymu* (*De aquis urbis Romae*). Jego dzieło Krystyna знаła w częściowym przekładzie francuskim autorstwa Simona Hesdina i Nicolasa de Gonesse’a (ok. 1380–1401). Ze względu na anegdotyczny charakter *Podstępów* Frontyna funkcja tego podręcznika jest nieco inna od studium Wegecjusza w *Livre des faits*. Ale tylko do pewnego stopnia, Krystyna ma bowiem świadomość, że zbiór anegdot Frontyna jest świetną ilustracją (dowodem) nauk i zaleceń poznanych u Wegecjusza⁶⁸. *Epitoma* Wegecjusza stanowi bowiem dla autorki pewną podstawę teoretyczną i do pewnego stopnia decyduje o koncepcji całej *Livre des faits*, natomiast anegdoty z Frontynowych *Strategemata* są – jak sama to podkreśla – „rozwinieciem naszego tematu” (*Livre des faits*, 2. 1. 1); stanowią dodatek do rozważań z części

⁶⁵ Por. *Livre des faits*, 1. 7. 1: „Starożytni zwykli nazywać tę osobę, którą my obecnie zwiemy konstablami, księciem bitew bądź suwerennym władcą jazdy”; 1. 10. 1: „Ludzie z czasów starożytnych... nadal użyteczne we Francji”. To naturalne łączenie w jednym wykładzie z aktualnymi zagadnieniami charakteryzuje też *Sztukę wojny* Machiavellego; zob. Ch. Lynch, *Niccolò Machiavelli, The Art of War*, Chicago–London 2003, s. xv.

⁶⁶ Nie oznacza to, że Krystyna nie dostrzega niekiedy różnic pomiędzy konkretnymi zaleceniami Wegecjusza a praktyką jej współczesną i bieżącymi potrzebami; por. *Livre des faits*, 1. 23. 1.

⁶⁷ Zob. przypis. 41. Szerzej o Frontynie i jego wpływowym dziele traktuję [w:] *Wstęp [w:] Frontyn, Podstępy wojenne*, Wrocław 2016, s. 21–72. W tym wydaniu zamieściłem też polski przekład i komentarz.

⁶⁸ Por. M. Jähns, *Geschichte der Kriegswissenschaften vornemlich in Deutschland*, Bd. I, München–Leipzig 1889, s. 349; por. M. v. Creveld, *The Art of War. War and Military Thought*, London 2000, s. 48–51.

pierwszej, jakkolwiek jest to uzupełnienie równie ważne i ze wszech miar warte przypomnienia, gdyż podręcznik *Livre des faits* został napisany, jak zapewnia sama autorka, „dla pożytku ludzi parających się rycerstwem”. Lektura Frontyna dostarcza zatem, by zacytować samą Krystynę, „dobrych przykładów, jeśli okaże się to wskazane, przy podejmowaniu podobnych działań przez tych, którzy sami znajdują się w podobnych okolicznościach za sprawą losów rządzących wojną”⁶⁹. Autorka nie kryje się z faktem, że opierając się na „tej właśnie księdze”, uczyniła użytek z niektórych anegdot. Niewykluczone zresztą, iż wybór anegdot-podstępów z Frontynowej antologii był zasadniczym powodem jej obaw o zarzut przesadnego wykorzystania pism dawnych *auctoritates*, obaw wyrażonych przed mistrzem w Księdze III, § 2, jakkolwiek fortele z podręcznika Frontyna pojawiają się w rozdziałach 1–11, by dalej, w rozdziałach 12–13, zostać zastąpionymi przez *exempla* z innej wpływowej antologii autorstwa Waleriusza Maksymusa.

*

Znawcy wojskowości późnego średniowiecza podkreślają, że podręcznik Krystyny jest swoistym *signum temporis*, odzwierciedla już bowiem drobne zmiany w technice wojennej (uwagi o artylerii, o prochu⁷⁰) i samym podejściu do etosu rycerskiego⁷¹. *Livre des faits* są dziełem na wskroś aktualnym i „trzymającym się ziemi”⁷², by tak powiedzieć – w przeciwieństwie do przeróżnych projektów w rodzaju na wpół

⁶⁹ Zob. też Ch. Allmand, *New Weapon, New Tactics, 1300–1500* [w:] *The Cambridge Illustrated History of Warfare. Triumph of the West*, ed. G. Parker, Cambridge 1995, s. 105; por. zwłaszcza C. Taylor, *Chivalry and the Ideals of Knighthood in France during the Hundred Years War*, Cambridge 2013, s. 250–251. Frontyna cytuje też w XII w. Jan z Salisburzy w swoim słynnym traktacie *Policraticus*.

⁷⁰ Por. Field-Marshal Viscount Montgomery of Alamein, *A History of Warfare*, London 1968, s. 207; B.S. Hall, *Weapons and Warfare in Renaissance Europe. Gunpowder, Technology, and Tactics*, Baltimore–London 1997, s. 105 i nn.; A. Nadolski, *Wojna a społeczeństwo (XI–XV w.)* [w:] *Rozkwit średniowiecznej Europy*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 2001, s. 92; T. Arnold, *The Renaissance at War*, London 2001, s. 30–31; zob. B. Burliga, „Orduki” versus „arkebuzy dymiące”: tradycja i nowoczesność w „Księgach o rycerskich rzeczach (Kriegsordnung)” księcia Albrechta von Hohenzollerna [w:] *Organizacja armii w nowożytnej Europie: struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. Łopatecki, Zabrze 2011, s. 49–50.

⁷¹ Ogólnie C.J. Rogers, *The Practice of War* [w:] *A Companion to the Medieval World*, eds. C. Lansing, E.D. English, Malden–Oxford 2009, s. 435–454.

⁷² Wystarczy zapoznać się z idealizującym, napisanym jak gdyby w natchnieniu, podręcznikiem Llulla; por. B.R. Price, *Introduction* [w:] *Ramon Lull's Book of Knighthood and Chivalry & the Anonymous Ordene de Chevalerie*, Union City (CA) 2001, s. iii.

fantastycznego *Bellifortis* Konrada Kyesera z r. 1405, który jest prawdziwym popisem średniowiecznej wyobraźni. W efekcie *Livre des faits* nie należy traktować jako pracy „antykwarycznej”⁷³, z której autorka, uczona *litterata*, tj. intelektualistka,⁷⁴ uczyniłaby „sztukę dla sztuki”, szukając okazji, aby zabłysnąć erudycją i znajomością kultury klasycznej. Czytelnik nie powinien zatem zostać zwiedziony wszechobecnością antycznych autorytetów w jej argumentacji – owszem, figurują one w tekście, gdyż zwyczaj powoływania się na nie był naturalną częścią sposobu myślenia pisarki – taka była tradycja⁷⁵. Jednak mimo ogromnej estymy dla wzorców i autorytetów klasycznych, które Krystyna miała nieustannie przed oczyma⁷⁶, tkwiła ona mimo wszystko mocno w teraźniejszości, której jest podporządkowany jej dyskurs⁷⁷, a w którym są poruszane przede wszystkim aktualne wówczas problemy – nie tyle jednak sama „ideologia miecza” (by posłużyć się tytułem znanej książki Floriego⁷⁸), ile żywe wtedy zagadnienia wojny słusznej, jej uzasadnienie i usprawiedliwienie, jak również prawne aspekty konfliktów⁷⁹: zasady obowiązujące podczas działań wojennych oraz reguły, według których wojna powinna się toczyć⁸⁰.

⁷³ Trudno jest się zgodzić z bałamutnym sądem słynnego pruskiego historyka Hansa Delbrücka, *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte. Dritter Teil: Das Mittelalter*, Berlin 1907, s. 675, który utrzymywał, iż dzieło Krystyny to „Bearbeitung antiken Schriftsteller”.

⁷⁴ Por. M. Fumagalli, B. Brocchieri, *Intelektualista [w:] Człowiek średniowiecza*, red. J. Le Goff, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa–Gdańsk 1996, s. 232–233.

⁷⁵ J.J. Murphy, *Rhetoric in the Middle Ages. A History of Rhetorical Theory from Saint Augustine to the Renaissance*, Berkeley–Los Angeles–London 1981, s. 89.

⁷⁶ Pamiętając o zapewnieniach Krystyny o „obecności” pisarzy antycznych podczas pisania (por. przyp. 63), warto zwrócić uwagę na funkcję ilustracji w książkach średniowiecznych, na których przedstawiano antycznych autorów bądź bohaterów. Nie ulega wątpliwości, że funkcja tych ilustracji była inna niż skłonni jesteśmy sądzić obecnie; por. M. Carruthers, *The Book of Memory. A Study of Memory in Medieval Culture*, Cambridge 2008, s. 274 i nn.; zob. też M. Holcomb, *Pen and Parchment. Drawing in the Middle Ages*, New Haven–London 2009, *passim*; także J. Coleman, *Ancient and Medieval Memories. Studies in the Reconstruction of the Past*, Cambridge 1995, s. 558 i nn. (o *medieval sense of past*); por. Curtius, *Literatura europejska...*, s. 63 i nn.

⁷⁷ Tak słusznie J. Strzelczyk, *Krystyna de Pizan...*, s. 333; por. T. Adams, *The Political Significance of Christine de Pizan's Love Poetry*, „Cahiers de recherches médiévales et humanistes” 2009, t. XVII, s. 353 i nn.

⁷⁸ J. Flori, *L'idéologie du glaive*, Genève 1983.

⁷⁹ Zob. J. Baszkiewicz, *Myśl polityczna wieków średnich*, Warszawa 1970, s. 123 – 125; D. Nicolle, *Medieval Warfare Source Book. Volume I: Warfare in Western Christendom*, London 2005, s. 241 i n.

⁸⁰ Zob. M. H. Keen, *The Laws of War in the Late Middle Ages*, London 1965, s. 63–136.

Apendyks

Wykaz miejsc w pierwszej i drugiej części *Livre des Faits des Arms et Chevalerie*, gdzie pojawiają się starożytne postaci, społeczności i miejsca⁸¹

Pisarze antyczni: Arystoteles (2. 17); Frontyn (2. 7; 2. 10. 4); Katon Starszy (1. 2; 1. 7. 4; 1. 10. 2); Tytus Liwiusz (1. 13. 2; 2. 10. 4); Waleriusz Maksymus (1. 7. 3; 2. 12; 2. 13. 5); Platon (1. 5. 2); Salustiusz (1. 10. 1); Seneka (1. 2; 2. 21); Wegecjusz (1. 7. 3; 1. 8. 2; 1. 9. 2; 1. 9. 4; 1. 10. 1; 1. 10. 3; 1. 11. 1; 1. 12. 2; 1. 13. 3; 1. 14. 4–6; 1. 15. 1; 1. 15. 3; 1. 16. 1–2; 1. 17. 1; 1. 17. 3; 1. 18. 3; 1. 18. 5–6; 1. 19. 1; 1. 21. 6; 1. 22. 1–2; 1. 23. 1; 1. 24. 1–2; 1. 25; 1. 29; 2. 1; 2. 14; 2. 15. 2–9; 2. 17; 2. 21; 2. 35. 1–2; 2. 35. 4–5; 2. 36. 1–2; 2. 37. 3; 2. 38. 1; 2. 39. 2; 2. 39. 5; 2. 39. 7; 2. 40; 2. 41. 3); Wergiliusz (1. 9. 4).

Postaci mitologiczne: Brennus (2. 18. 2); Minerwa (1. 1–2); Kamillus (2. 18. 2); Romulus (2. 18. 2).

Postaci historyczne: Aleksander z Epiru (2. 4. 2); Aleksander Macedoński (1. 4. 4; 1. 6; 1. 15. 3; 1. 16. 1; 2. 8. 1; 2. 9. 4); Antioch Wielki (1. 5. 1; 1. 18. 2); August (2. 8. 2); Bituitus (1. 8. 3); Bokchus (1. 24. 4); Briacus (Wiriathus; 1. 5. 3); Cena (1. 10. 4); Juliusz Cezar (1. 10. 4; 1. 21. 4; 2. 7. 2; 2. 11. 1); Chares (2. 8. 3); Cyrus (1. 17. 1); Dariusz, król perski (1. 16. 1); Dionizjusz, tyran (2. 3. 3; 2. 9. 3); Duiliusz (2. 2. 3); Epaminondas (2. 6. 3; 2. 6. 7; 2. 12. 1); Fabiusz Maksymus (2. 6. 4; 2. 9. 2); Fabrycjusz (1. 6. 5; 2. 13. 4); Fulwiusz Nobilior (2. 6. 2); Hamilkar (2. 4. 1; 2. 10. 1); Hannibal (1. 8. 2; 1. 18. 1; 1. 27; 1. 28. 2; 2. 4. 4; 2. 5. 3; 2. 12. 1; 2. 13. 2; 2. 13. 5; 2. 15. 9; 2. 36. 5; 2. 39. 6); Hannon (2. 10. 2); Hazdrubal (20. 6); Ifikrates (2. 9. 5); Jugurta (1. 24. 4; 2. 19. 2); Klaudiusz (1. 10. 2); Korbulon (2. 11. 2); Leliusz (2. 1); Leptines (2. 4. 3); Lizymach (2. 9. 1); Lukullus (2. 5. 4; 2. 36. 3); Mariusz (2. 2. 1; 2. 11. 5; 2. 18. 3); Memnon z Rodos (2. 5. 1); Kwintus Metellus (2. 13. 3); Mitrydates (1. 5. 1; 2. 19. 1; 2. 36. 3); Papiriusz Kursor (2. 7. 3); Emiliusz Paulus (2. 11. 3); Perykles (2. 2. 4); Pompejusz (1. 11. 1; 1. 21. 4; 2. 7. 4; 2. 18. 3); Pyrrus (1. 7. 6; 1. 8. 1; 1. 15. 1; 1. 15. 3; 1. 20. 6; 1. 21. 5); Scypion Afrykański (1. 10. 2; 1.

⁸¹ Oznaczenia miejsc w traktacie według edycji Willard. Indeks sporządzono wyodrębniając kilka kategorii, w obrębie których pojawiające się nazwy zostały ułożone w kolejności alfabetycznej; spis ogranicza się do cz. I i II podręcznika.

21. 4; 1. 27; 2. 1; 2. 5. 2; 2. 6. 5; 2. 11. 4); Scypion Młodszy (2. 11. 6; 2. 18. 1); Sertoriusz (2. 2. 2; 2. 5. 2; 2. 6. 6; 2. 18. 3); Skorylon (2. 6. 1); Sulla (2. 18. 3); Syfaks (2. 1; 2. 5. 2); Tigranes (2. 36. 1); Walentynian (1. 8); Wituitus (2. 39. 9).

Spółczości: Afrykanie (1. 8. 4; 2. 4. 4); Bojowie (2. 3. 1); Dakowie (2. 6. 1); Cymbrowie (1. 22. 3); Erytrejczycy (2. 4. 5); Galowie (1. 8. 4; 1. 14. 1; 2. 2. 1; 2. 10. 2; 2. 13. 1); Germanowie (2. 8. 2; 2. 11. 5); Grecy (1. 8. 4; 1. 8. 5; 2. 41. 1); Hiszpanie (1. 5. 1; 2. 4. 1); Illyrowie (2. 4. 2); Karpetanowie (2. 5. 3); Kartagińczycy (1. 8. 5; 1. 18. 1; 1. 24. 2; 2. 3. 3; 2. 4. 3; 2. 13. 4; 2. 36. 6); Lacedemończycy (2. 6. 3; 2. 7. 1); Macedończycy (2. 5. 4); Rzymianie (1. 4. 4; 1. 5; 1. 7; 1. 8. 1; 1. 8. 5; 1. 9. 3–4; 1. 14. 1–2; 1. 16. 1; 1. 18. 2; 1. 18. 4; 1. 20. 2; 1. 20. 6; 1. 24. 2; 1. 24. 4; 1. 27; 2. 1; 2. 3. 1; 2. 6. 1–2; 2. 10–4; 2. 12. 1–2; 2. 12. 4; 2. 13. 2; 2. 13. 5; 2. 15. 9; 2. 18. 1; 2. 19. 2; 2. 36. 5–6; 2. 39. 4; 2. 39. 8–9); Samnici (2. 6. 2; 2. 7. 2); Spartanie (1. 8. 5); Tarentyjczycy (2. 10. 4); Tebanie (2. 6. 3); Teutonowie (2. 2. 1).

Miejsca: Afryka (2. 3. 2; 2. 5. 2; 2. (1. 18. 1; 2. 10. 4; 2. 13. 2); Babilon (1. 17. 1); Efez (2. 9. 1); Eufrates (1. 17. 1); Galia (1. 13. 2; 2. 2. 1; 2. 10. 1; 2. 39. 9); Germania (1. 13. 2; 2. 8. 2); Grecja (1. 1. 2; 1. 15. 4; 2. 12. 2; 2. 39. 6); Hiszpania (1. 18. 4; 2. 2. 2; 2. 5. 2; 2. 13. 3; 2. 39. 8); Kapitolium (2. 13. 1); Kapsa (2. 36. 1); Kapua (2. 9. 2; 2. 37. 6); Kartagina (1. 5. 1; 1. 17. 3; 2. 3. 2; 2. 4. 4; 2. 39. 6); Leukadia (2. 9. 4); Messyna (2. 7. 1); Mykeny (2. 36. 3); Numancja (2. 18. 2; 2. 39. 4; 2. 39. 8); Persja (1. 17. 1); Rodos (2. 9. 3; 2. 37. 5); Rzym (1. 5. 3; 1. 1. 5. 5; 1. 7. 3; 1. 20. 2; 1. 27; 2. 5. 3; 2. 12. 3–6; 2. 13. 1; 2. 15. 9; 2. 19. 2; 2. 36. 5; 2. 39. 6); Sycylia (2. 13. 4); Synope (2. 19. 1); Tarent (2. 9. 5); Troja (2. 39. 6; 2. 41. 1).

Abstract

Antique Reminiscences in Christine de Pizan's Medieval Military Textbook *The Book of Deeds of Arms and Chivalry*

One of the most interesting late-medieval literary monuments is the military textbook entitled *The Book of Deeds of Arms and Chivalry* (beginning of the 15th century). The fact that the author of this book on war and chivalry is a woman, Christine de Pizan, is understandably arousing the interest of medievalists – but it is only one of the fascinating

issues connected with this work. Equally interesting is the fact of the author's reference to the antique models and their presence in the textbook. The aim of this paper is to engage in polemics with the thesis that invoking antique authorities was merely a form of "rhetorical" strategy of de Pizan, who wanted to demonstrate her knowledge of classical literature. My intention is to remind the readers that the function of the antique *auctoritates* (mainly Vegetius and Frontinus, as well as Valerius Maximus) was not purely ornamental, intended to demonstrate the author's erudition, but that the quotations from the works of antique writers and the references to them constituted an integral part of the author's line of thinking and argumentation. Their presence in the textbook testifies to the timeless value of the recommendations of the antique writers and their decisive role in the author's argumentation.